

MENINGOKOKI mogą wywołać sepsę, czyli tak zatruć organizm toksynami, że przestaje on właściwie pracować

Groźne są wszystkie szczepy bakterii, ale to szczep C wywołał ostatnio w Polsce wiele ognisk epidemicznych. Do 2001 r. nie było go u nas zbyt dużo. Odpowiadał za 5 proc. zakażeń, drugie tyle wywoływały szczepy A, Y i W135, a ponad 80 proc. szczep B. W 2002 r. z nieznanymi powodami sytuacja zaczęła się zmieniać. - Badania wykazały, że wtedy szczep C odpowiadał już za 30 proc. przypadków infekcyjnej choroby meningokokowej. I z roku na rok było coraz więcej przypadków. Teraz powoduje 50 proc. zachorowań - mówi prof. Hryniewicz.

Jak groźny jest to szczep, można się było przekonać w sezonie 2003/2004 w Zachodniopomorskiem. U dziewięciu osób wywołał sepsę, czyli zaburzenia krzepnięcia krwi i przez to pracy całego organizmu (do sepsy dochodzi pod wpływem ogromnej ilości toksyn produkowanych przez błyskawicznie namnażające się bakterie). Śmiertelność wśród pierwszych chorych wyniosła około 70 proc. - Przebieg choroby był piorunujący. Wywołały ją szczepy B i C bakterii, ale to głównie szczep C odpowiadał za zgon - mówi prof. Hryniewicz. Ludzie chorowali i umierali, choć już wtedy były dostępne szczepionki chroniące przed szczepem C.

Dziś można się jeszcze skuteczniej chronić przed meningokokami. Przed kilkoma miesiącami wprowadzono na nasz rynek szczepionkę czterowalentną, to znaczy taką, która zabezpiecza przed czterema szczepami: A, C, W135 i Y. Jednak zainteresowanie szczepionkami jest niewielkie. W 2007 r. zaszczepiło się 120 tys. Polaków, ale w roku ubiegłym 50 tys. - wynika z szacunków. Może dlatego, że choroba, choć groźna, pojawia się rzadko. W Polsce lekarze stwierdzają niespełna 400 przypadków rocznie. - Zachorowań nie jest może dużo, ale nie chciałbym być w skórze lekarza opiekującego się małym dzieckiem, które zachorowało na infekcyjną chorobę meningokokową, a który odradził rodzicom szczepienia przeciwko szczepowi C we wczesnym niemowlęctwie i polecił przełożenie go na później - uważa dr Ryszard Konior ze Szpitala im. Jana Pawła II w Krakowie.

Zdaniem ekspertów zaszczepić należy przede wszystkim dzieci i nastolatki, bo to one są najbardziej zagrożone chorobą meningokokową. Najmłodszy, bo są bardzo podatni na zakażenia bakteriami, do których

należą meningokoki. Młodzież, bo często zachowuje się w sposób, który sprzyja zakażeniom: nastolatki piją z jednej butelki, dzielą się jedzeniem, przebywają w zatłoczonych klubach.

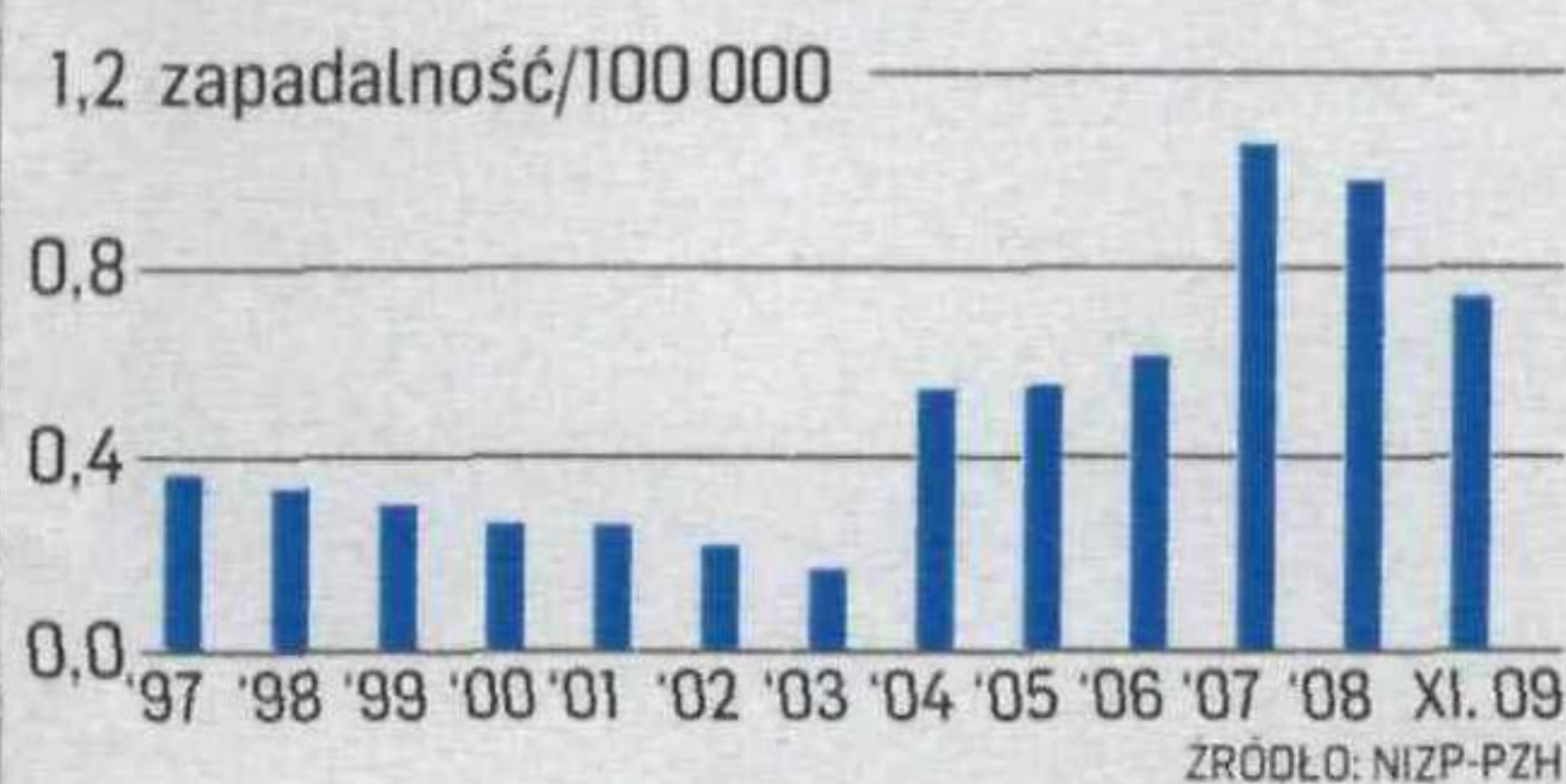
Dr Konior zalecił zaszczepienie Dominiki, jak tylko dziewczynka opuściła szpital. - Wcześniej nic nie wiedzieliśmy o szczepieniach - tłumaczy się ojciec Dominiki. Dlatego później wraz z dr. Koniosem założył fundację „Aby żyć”, która ma informować o zagrożeniu meningokokami i o sposobach zabezpieczania się przed nimi. - Jeśli ktoś ma wątpliwości, czy zaszczepić swoje dziecko, niech się z nami skontaktuje. Wszystko wytłumaczą nasi eksperci - mówi Kuczara.

Fundacja „Aby żyć” pomaga też najbardziej potrzebującym zdobyć pieniądze na szczepionkę. Niektórzy bowiem przyznają, że nie kupują leku, bo ich nie stać. Szczepionka kosztuje 160 zł. Czasem pomaga samorząd. Kiedy w marcu 2009 r. ognisko epidemiologiczne pojawiło się w Goleniowie i zachorowało osiem osób, władze miasteczka podjęły decyzję o zaszczepieniu dzieci i młodzieży - 5,7 tys. osób. Jak to jednak u nas bywa, nie każdy skorzystał z tej pomocy. Kiedy już wydawało się, że o meningokokach w Goleniowie można zapomnieć, zachorowało i zmarło dwuletnie dziecko. Nie było zaszczepione.

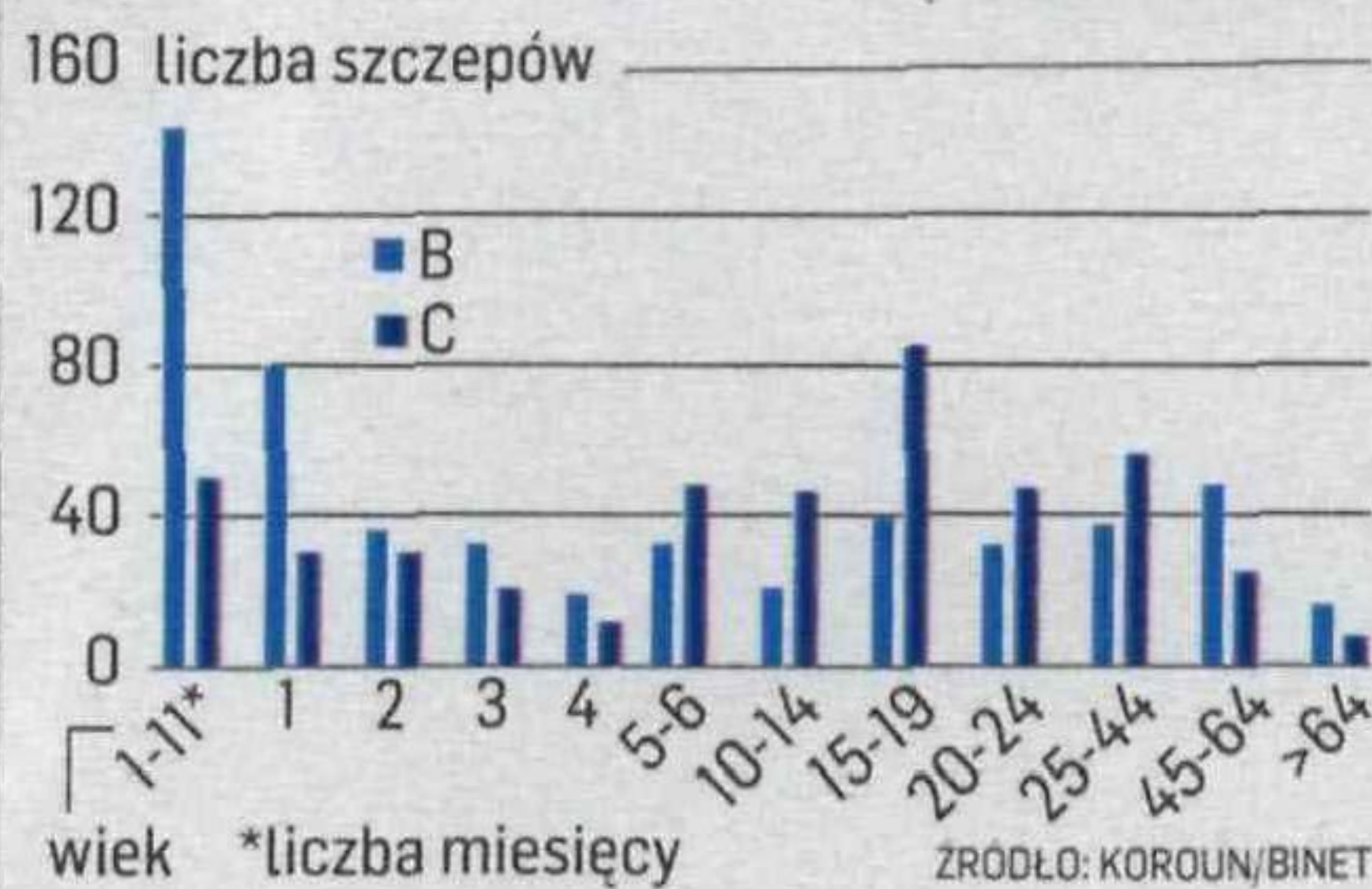
Brytyjczycy takich oporów nie mają. Kiedy w 1999 r. w ich kraju zaczął się spustoszenie nowy szczep C o symbolu ST11, zachorowało ponad 1,5 tys. osób, 150 zmarło, a choroba rozprzestrzeniała się niezwykle szybko, władze podjęły desperacką decyzję. Postanowiły zaszczepić wszystkich zagrożonych, mimo że szczepionka nie była jeszcze zarejestrowana. Właśnie kończyła się trzecia, ostatnia faza badań klinicznych, oceniających jej skuteczność i bezpieczeństwo. Choć pomysł był ryzykowny, okazał się idealnym rozwiązaniem. Epidemii szybko opanowano. ■

CORAZ GROŹNIEJSZY

Na chorobę meningokokową zapada w Polsce coraz więcej osób.



Meningokoki atakują głównie dzieci w pierwszym roku życia i nastolatki.



Artykuł powstał przy współpracy merytorycznej Fundacji „Aby żyć”

REKLAMA

ŁZACZ I OCZYSZCZAC

ynajbardziej jna i unikalna w świecie technologii

te jest trudne do oczyszczenia. W połączeniu z oczyszczaniem jest **skuteczniejsze**

Wykonany w Niemczech
Unikalna technologia
Prosta obsługa
Wieloletnia trwałość
Bez wymiennych filtrów

